

# JÓZEF PIŁSUDSKI

SOCJALISTA  
NACZELNIK  
WÓDZ



Dodatek specjalny Oddziału IPN w Krakowie w 150. rocznicę urodzin Marszałka Józefa Piłsudskiego

## Bezdany, Oleandry, most Poniatowskiego

dr Maciej Zakrzewski

Postać i dzieje Józefa Piłsudskiego jawią się jak wzięte z romantycznej epopei, w której samotny heros zmagają się z zastanym porządkiem. Nie przedstawia się go nigdy w barwach umiarkowanych, zawsze w skrajnościach. Jest tym, który w chwili wahania potrafi podjąć decyzję. Nie kalkuluje, ale działa.

Piłsudski był przede wszystkim człowiekiem czynu. Nigdy nie miał skłonności do głębszych analiz politycznych, jak jego wielki rywal Roman Dmowski. Będąc jednym z liderów polskiego ruchu socjalistycznego, przyznał, że nigdy nie przebrnął przez pierwszy tom *Kapitału* Marksa. Jego specjalnością było instynktowne działanie. Z pewnością daleko mu było do politycznego szachisty, jego specjalnością były zagrywki iście pokerowe, w których o sukcesie decydowały stalowe nerwy, umiejętność blefu, szybkość i bardziej wycucie niż rozumienie sytuacji. Jego działalność to pasmo spektakularnych, czasem dramatycznych wyborów. Z łatwością porzucał polityczne sztandary i sojuszników, aby pozyskiwać nowych. Wszystko jednak dla niezmiennego celu, który powiął jeszcze w dzieciństwie – zrzucenia jarzma zaborczej władzy.

### Socjalista

Piłsudski, pochodzący z litewskiej szlachty, związał się z radykalną lewicą już w latach 80. XIX wieku. Za pośrednictwem brata Bronisława nawiązał kontakty z Narodną Wolą.

Za powiązanie ze spiskowcami przygotowującymi zamach na Aleksandra III został zesłany na Syberię. Po powrocie zaangażował się w działalność Polskiej Partii Socjalistycznej. Wiódł w tym czasie życie konspiratora, wiecznie ukrywającego się przed carską Ochraną (zob. H. Głębocki, *Oczy wiecznie płonące...*).

Socjalizm postrzegał zdecydowanie jako środek mobiliza-

cji politycznej aktywnych sił narodu. Pod hasłem rewolucji socjalnej skrywał postulat niepodległości.

Po klęsce rewolucji z 1905 r. towarzysz „Wiktor” (bo taki był partyjny pseudonim Piłsudskiego) z wolną przygotowywał się do zmiany frontu. Nic dziwnego, że w chwili zaostrzenia się sytuacji międzynarodowej w 1908 r. – na skutek aneksji przez Austro-Węgry Bośni i Hercegowiny – dokonał zaskakującego zwrotu. Z towarzyszami z Organizacji Bojowej PPS Piłsudski na stacji w Bezdanych napadł na pociąg pocztowy, a zdobyty łup ponad 200 tysięcy rubli przeznaczono na przeniesienie akcji niepodległościowej na teren autonomii galicyjskiej (zob. M. Wenklar, *Od socjalizmu do niepodległości*). Niedawny socjalista i rewolucjonista przywdział mundur strzelecki.

### Legionista

Po sześciu latach pracy nad rozwojem – pod przychylnym okiem Austriaków – ruchu strzeleckiego Piłsudski doczekał się wybuchu wojny między państwami zaborczymi.

Zdawał sobie sprawę, że w wojnie imperiów jedyną kartą przetargową będzie polski rekrut. 6 sierpnia z krakowskich Oleandrów wyruszyła tzw. pierwsza kompania kadrowa. W ten sposób rozpoczęła się wielka epopeja Legionów Polskich, które u boku państw centralnych walczyły z Rosją (zob. T. Gąsiorowski, *Legiony Polskie*).

Piłsudski stojąc na czele jednej z trzech legionowych brygad stał się symbolem walki narodu o prawo do samostanowienia. Znakomicie jednak wyczuwał rytm dziejów, nie zamierzał sprawy polskiej wiązać na trwałe z losem państw centralnych. Rewolucja lutowa w Rosji, obalenie caratu i przystąpienie Stanów Zjednoczonych do wojny po stronie Ententy były sygnałem do zmiany frontu.

W lipcu 1917 r. doprowadził do tzw. kryzysu przysięgowego, zakończonego częściową li-



Józef Piłsudski jako komendant I Brygady Legionów Polskich, 1916 r.

### Piłsudski był człowiekiem czynu. Jego specjalnością było instynktowne działanie

kwidacją polskich formacji wojskowych. Został internowany w Magdeburgu. Dzięki temu jednak 11 i 14 listopada 1918 r. mógł przyjąć od Rady Regencyjnej władzę jako symbol wolnościowych aspiracji narodu.

### Wódz, dyktator?

Jednak wymarzona niepodległość nie sprostowała marzeniom. Jako Naczelnikowi Państwa, Piłsudskiemu trudniej było się zmagać z narodowym charakterem.

Jego polityka wschodnia zmierzająca do stworzenia federacji (zob. M. Zakrzewski, *W pół drogi od niepodległości do imperium*) nie spotkała się z entuzjazmem społeczeństwa, a szacunek dla odzyskanej państwowości ginął w partyjnych kłótniach. Śmierć prezydenta Narutowicza w grudniu 1922 r. ukazała stare narodowe przyzwyczajenia z okresu złotej wolności szlacheckiej.

12 maja 1926 r. Piłsudski podjął walkę, być może najtrudniejszą, o naprawę państwa (zob. R. Opulski, *Przewrót majowy. Dramat Marszałka – dramat Polski?*). Zamach majowy był tragicznym wyborem, przelana krew nie była krwią wroga. Dalsze lata były naznaczone zmaganiem się z przeciwnikami politycznymi, czasem zmaganiem naznaczonym brutalnością i bezprawiem.

Kiedy zmarł, 12 maja 1935 r., pozostawił silne państwo, z nową konstytucją i stabilną sytuacją międzynarodową. Wielkości formatu nie mogli mu odmówić nawet polityczni wrogowie.

5 grudnia mija 150 lat od chwili, kiedy w Żuławie przyszedł na świat Józef Piłsudski, zwycięzca spod Warszawy roku 1920, człowiek, który wziął na swoje barki los narodu.



**KALENDARIUM**

Dokończenie ze str. 2

**● CZERWIEC 1908 R.**

Kazimierz Sosnkowski założył we Lwowie Związek Walki Czynnej. W czerwcu 1912 r. komendantem ZWC został J. Piłsudski

**● 26 PAŹDZIERNIKA 1908 R.**

Napad na pociąg pocztowy pod Bezdanami. Zdobyte w ten sposób 200 tys. rubli przeznaczono na rozbudowę akcji strzeleckiej w Galicji

**● 6 SIERPNIA 1914 R.**

Z krakowskich Oleandrów wyruszyła I Kompania Kadrowa. Piłsudski objął dowództwo 1. Pułku Piechoty, a od grudnia I Brygady Legionów Polskich

**● 16-21 WRZEŚNIA 1914 R.**

Walki 1. Pułku Piechoty LP w regionie Nowy Korczyn – Opatowiec

**● 16-23 MAJA 1915 R.**

Walki I Brygady LP pod Konarami

**● 4-6 LIPCA 1916 R.**

Bitwa pod Kostiuchnówką, największa bitwa Legionów, w której I Brygadą dowodził bezpośrednio Józef Piłsudski

**● 5 LISTOPADA 1916 R.**

Józef Piłsudski w trakcie uroczystości z okazji wydania Aktu 5 listopada, Kraków

**● 11 STYCZNIA 1917 R.**

Piłsudski szefem Komisji Wojskowej Tymczasowej Rady Stanu

**● 22 LIPCA 1917 R.**

Aresztowany przez Niemców po kryzysie przysięgowym i internowany wkrótce w Magdeburgu

**● 10 LISTOPADA 1918 R.**

Powrót z Magdeburga do Warszawy, dzień później Rada Regencyjna przekazała mu naczelne dowództwo nad wojskiem polskim, a 14 listopada pełnię władzy cywilnej

**● 22 LISTOPADA 1918 R.**

Józef Piłsudski objął urząd Tymczasowego Naczelnika Państwa do czasu zwołania Sejmu Ustawodawczego

Więcej – str. 6

# Od socjalizmu do niepodległości

dr Michał Wenkлар

Sobota, 26 września 1908 r., podwileńskie Bezdany. Mijający tamtejszą stację pociąg zostaje nagle zatrzymany. Napastnicy z bronią w ręku atakują od zewnątrz, są też wewnątrz pociągu.

Sterroryzowani pasażerowie i ochrona, wysadzone dynamitem drzwi wagonu pocztowego, przejęte pieniądze i papiery wartościowe, szybka ucieczka w kilku kierunkach, m.in. na łodziach w dół rzeki. Sceny jak z Dzikiego Zachodu w wykonaniu działaczy Polskiej Partii Socjalistycznej, w tym czterech przyszłych premierów Polski. Tym razem pieniądze zdobyto jednak nie na działalność socjalistyczną, a na organizację wojskowej konspiracji. Józef Piłsudski wysiadał właśnie z tramwaju *socjalizm* na przystanku *niepodległość*.

**Opcja niepodległościowa**

Światopogląd Piłsudskiego zmienił się. Od samokształcenia „Spójni” w wileńskim gimnazjum, w duchu katolickim i patriotycznym. Poprzez związki z rewolucyjną organizacją rosyjską „Narodnaja Wola” podczas studiów medycznych w Charkowie, przyplacone – dość przypadkowo – pięcioletnim zesłaniem. Po socjalizm w polskim wydaniu, miotający się na przełomie XIX i XX w. między opcją niepodległościową i internacjonalistyczną. Ta druga uznawała, że celem socjalistów powinna być międzynarodowa rewolucja, która rozwiąże wszystkie problemy, a kwestię narodowości ciężko uczyni bezprzedmiotową.

W listopadzie 1892 r., na emigracyjnym zjeździe działaczy socjalistycznych w Paryżu, przeżył kierunek niepodległościowy, którego najważniejszym przedstawicielem był Bolesław Limanowski. Socjalizm miał być realizowany w ramach samodzielnego, niepodległego państwa, które trzeba było wywalczyć. Na emigracji powstał Związek Zagraniczny Socjalistów Polskich, w kraju Polska Partia Socjalistyczna. Rewolucyjne kręgi krajowe odcięły się jednak od PPS i utworzyły Socjaldemokrację Królestwa Polskiego (SDKP, w późniejszym wydaniu z dodatkiem słów „i Litwy”, SDKPiL).

Przy programie niepodległościowym pozostała stosunkowo nieliczna PPS, w której coraz większą rolę zaczęła odgrywać grupa wileńska. Czołowym jej działaczem był Józef Piłsudski, zyskujący – jako redaktor pisma „Robotnik” – dominujący wpływ na partię. W broszurze *Jak sta-*



Delegaci Polskiej Partii Socjalistycznej na II Kongres Międzynarodówki, od lewej siedzą: Ignacy Mościcki, Bolesław Jędrzejowski, Józef Piłsudski, Aleksander Dębski; od lewej stoją: Bolesław Miklaszewski, Witold Jodko-Narkiewicz

łem się socjalistą z 1903 r. podkreślał: *socjalista w Polsce musi dążyć do niepodległości kraju, a niepodległość jest znamienym warunkiem zwycięstwa socjalizmu w Polsce*.

Szukając sojusznika w insurekcyjnych dążeniach Piłsudski udał się w 1904 r. do Tokio, by skłonić tocząca wówczas wojnę z Rosją Japonię do wsparcia ewentualnego powstania w Polsce. Spotkał się tam z przywódcą narodo-

## Socjalizm w polskim wydaniu – na przełomie XIX i XX w. – miotał się między opcją internacjonalistyczną i niepodległościową

wej demokracji Romanem Dmowskim, który – reprezentując wówczas opcję prorosyjską – torpedował plany militarnego współdziałania z Japonią.

**Revolucja i Frakcja Rewolucyjna**

Narastająca w kraju fala demonstracji – tłumionych przez carskie wojsko, w których zabici padali po obu stronach, jak na placu Grzybowskiem w Warszawie w listopadzie 1904 r. – została spotęgowana jeszcze wybuchem rewolucji 1905 r. w Rosji.

Demonstracje i strajki, które objęły całe rosyjskie cesarstwo, rozgorzały również w Kongresówce. W kolejnych miastach pojawiały się barykady, starcia, strzały. Mimo demokratycznych zmian wymuszonych na carze, działacze PPS nie rezygnowali z akcji i dążyli do przekształcenia rewolucji w narodowe powstanie. Zamachy czy sabotaże wykonywali członkowie Wydziału Spiskowo-Bojowego PPS, na czele którego stanął wkrótce Piłsudski. Bojowcy atakowali przedstawicieli carskiego aparatu represji – od generała-gubernatora Georgija Skałona, po żandarmerię i policmajstrów. Zdobywano również pieniądze w akcjach na konwoje pocztowe.

Działalność ta wywołała opór w samej PPS, w której frakcja „młodych” bliższa była kierunkowi SDKPiL i dążyła do włączenia się w rosyjski nurt rewolucyjny. Po jednej z większych akcji kierownictwo Wydziału Bojowego PPS zostało zawieszona. Na Zjeździe PPS w Wiedniu w 1906 r. usunięto z partii szeregi działaczy Wydziału, w tym Piłsudskiego. Wówczas powołała ona nową partię, PPS-Frakcję Rewolucyjną, wciąż socjalistyczną, ale o wyraźnym niepodległościowym obliczu.

**„Mściśław” i akcja pod Bezdanami**

Wygaszeniu fali strajków i demokracji po rewolucji 1905 r. to-

warzyszył wzrost napięcia w stosunkach międzynarodowych.

Zaborcy – Rosja z jednej, a Niemcy i Austro-Węgry z drugiej strony – znaleźli się w dwóch wrogich obozach politycznych, a groźba wojny między tymi blokami stawała się coraz wyraźniejsza.

W tej sytuacji, gdy zaczynały się ziszczać prorocze wizje Mickiewicza (*o wojnę powszechną za wolność ludów – prosimy Cię, Panie!*), Piłsudski dochodzi do wniosku, że sprawę niepodległości pchnąć do przodu mogą już nie strajki czy manifestacje, ale realny czyn zbrojny. Do tego potrzebne zaś było regularne wojsko. Centrum działalności powstańczej miała stać się Galicja, gdzie od czerwca 1908 r. funkcjonowała konspiracyjna organizacja Związek Walki Czynnej. Jej przetrwanie wymagało pieniędzy.

Pieniądze te miała przynieść akcja na pociąg pocztowy przevozący gotówkę i papiery wartościowe z Warszawy do Petersburga. Teren akcji wybrano starannie, tak żeby w miarę możliwości uniknąć represji – już poza Kongresówką, na dobrze znanej Piłsudskiemu Wileńszczyźnie. Pierwszą po Wilnie, słabo strzeżoną i położoną wśród lasów, stacją były Bezdany.

Całością kierował osobiście Piłsudski, posługujący się wówczas pseudonimem „Mściśław”. Akcję poprzedziło dokładne roz-

poznanie. Późniejsza żona Piłsudskiego, Aleksandra Szczerbińska, wspominała: *Całą okolicę dookoła Bezdany poznaliśmy tak dokładnie, że w lesie, przez który mieliśmy uciekać, nie było ścieżki ani bodaj jednego drzewa, których byśmy nie znali*. Do zatrzymania pociągu zorganizowano dynamit – dzięki działaczom PPS pracującym w kopalniach Zagłębia. Opracowano trasy dojazdu i ucieczki.

Pierwszy termin, 19 września 1908 r., został odwołany – bryczka z materiałami wybuchowymi przybyła zbyt późno, Piłsudski nie chciał ryzykować. Akcję przeprowadzono tydzień później, 26 września. Czterech bojowców, z Walerym Sławkiem na czele, jechało pociągiem. Na dworcu w Bezdanach czekało łącznie dwunastu spiskowców, podzielonych na grupy. Wśród nich m.in. Piłsudski, Aleksander Prystor i Tomasz Arciszewski. Tym razem się udało. Jadący pociągiem żołnierze zostali zastraszani. Piłsudski, blefując groźbą rzucaenia bomby – której nie miał – wymusił otwarcie drzwi do wagonu pocztowego. Jego towarzysze dynamitem wysadzili drzwi wagonu pakunkowego. Odwrót następował w kilku grupach. Część łódkami odpłynęła Wilią do Wilna. Inni klucząc, zmieniając kierunek i środki transportu dotarli do Galicji, Zagłębia lub Warszawy. Piłsudski z dwoma bojowcami odjechał bryczką pełną pieniędzy, broni i materiałów wybuchowych. Po drodze zapakowali część zdobyczy, później Piłsudski dotarł przez Kijów do Galicji.

**A socjalizm?**

Akcja przyniosła łącznie, według różnych szacunków, od 200 do 300 tysięcy rubli.

Dzięki tym pieniądzom mógł rozwijać się m.in. Związek Walki Czynnej, rozpoczynający nurt, który poprzez Strzelca doprowadził do Legionów, do czynnego wkładu Polaków w walkę o niepodległość i do rozwoju legendy Piłsudskiego.

A socjalizm? Cztery lata po Bezdanach, latem 1912 r., Piłsudski przemawiał na II Zjeździe Młodzieży Postępowo-Niepodległościowej w Krakowie. Obecny tam znany później działacz socjalistyczny, Zygmunt Zaremba, tak zapamiętał jego przemowę: *Piłsudski mówił pierwszy. Górnicy i chłurnicy. Zaczął od roztoczenia pomurego obrazu klęski popowstaniowej, gdy wrony i kruki rozszarpywały ciała bojowników, a skończył apoteozą snów o szpadzie. Przemówienie było piękne, zapierało dech wielu słuchaczy i słuchaczek, ale mnie nie opuszczało pytanie: gdzie tu miejsce dla socjalizmu?*

# Legiony Polskie

dr Teodor Gąsiorowski

*Krzyczeli żeśmy stumanieni  
Nie wierząc nam,  
że chciec – to móc.*

**My, I Brygada,  
Andrzej Hałaciński**

## Pierwsza Kadrowa

Lata przygotowań Polskiej Partii Socjalistycznej, Związku Walki Czynnej, Związku Strzeleckiego i innych formacji paramilitarnych do zbrojnego wystąpienia mającego na celu odzyskanie niepodległości, były ściśle powiązane z nadziejami na wybuch konfliktu pomiędzy zaborczymi mocarstwami.

Nadzieje te miały się spełnić latem 1914 r. 28 lipca 1914 r. Austro-Węgry znalazły się w stanie wojny z Serbią, i – niemal automatycznie – z Rosją.

Za zgodą Austriaków przeprowadzono pospieszną mobilizację strzelców. W dniu wypowiedzenia wojny austro-węgiersko-rosyjskiej, 3 sierpnia 1914 r., w Krakowie sformowano I. Kompanię Kadrową. Miała ona wkroczyć na teren zaboru rosyjskiego i zorganizować tam wybuch powszechnego powstania. Rzeczywiście 6 sierpnia żołnierze Kompanii obalili rosyjskie słupy graniczne w Michałowicach. Po tygodniu zajęto Kielce. Niestety, marzenie o powstaniu okazało się mrzonką. Jedynym odzewem na odgłos kroków I. Kadrowej był stuk zamykanych przez kielczan okien. Trzeba było wracać do Krakowa.

Do głosu doszli polscy politycy z Galicji. Powstały 16 sierpnia 1914 r. Naczelny Komitet Narodowy nawiązał porozumienie z władzami austriackimi. Pod jego auspicjami 27 sierpnia rozpoczęto systematyczne formowanie Legionów. NKN zapewniał nowej formacji dopływ ludzi. Austriacy dostarczali mundury, broń i... dowództwo. Jednostka miała być formacją ochotniczą podlegającą sztabowi armii austriackiej.

## Krzywopłaty, Łowczówek, Konary

Dzięki dużemu napływowi ochotników dawna I. Kompania Kadrowa została szybko rozbudowana do stanu pułku.

Sytuacja wojenna wymusiła szybkie rzucenie jednostki na front. Józef Piłsudski poprowadził I. pułk piechoty przeciwko Rosjanom – nacierającym w Galicji na zachód i w górę Wisły. Pułk, stanowiący tylną straż cofających się Austriaków, walczył na lewym brzegu Wisły pod Nowym Korczynem i Opatowcem.



Wkroczenie I. Kompani Kadrowej do Kielc, 12 sierpnia 1914 r. Jedynym odzewem na odgłos kroków „Kadrówki” był stuk zamykanych przez kielczan okien

Kilka tygodni później sytuacja się odwróciła. Austriacy i Niemcy, a z nimi Legioniści – w październiku 1914 r. – nacierali przez *Prywislanski Kraj*. 22 października pod Anielinem i w trzydniowej bitwie 23–26 października pod Laskami, starli się bezpośrednio z Rosjanami. Pomimo początkowych sukcesów ofensywa się załamała, a do przeciwnatarcia przeszli Rosjanie. W ciągu miesiąca zepchnęli daleko na zachód austriacką armię generała Victora Dankla niemal na granicę Cesarstwa Niemieckiego, odzyskując utracone wcześniej tereny Kongresówki.

Tam Piłsudski podjął decyzję o wyłamaniu się z wojskowej dyscypliny: jego żołnierze nie mogli opuścić Polski i cofać się dalej na zachód. Podzielił pułk. Dwa bataliony miały bronić pozycji wyznaczonej przez austriackie dowództwo pod Krzywopłatami. Trzy inne postanowił wyprowadzić szybkim nocnym marszem przez „ziemię niczyją” pomiędzy cofającymi się Austriakami i nadchodzącym rosyjskim Korpusem Kaukaskim.

Przemarsz wyglądający początkowo jak próba efektywnego samobójstwa (Polacy nie dysponowali ani artylerią, ani większą ilością karabinów maszynowych), zakończył się niespodziewanym sukcesem. Kilka starć z kozackimi patrolami nie sprowadziło na trasę przemarszu większych sił przeciwnika i Polacy dotarli do Krakowa ciągle stanowiącego centrum uzupełnienia i formowania Legionów.

Spisane przez Piłsudskiego na straty bataliony broniące Krzywopłatów w toczony zmiennym szczęściem trzydni-

owej bitwie od 16 do 19 listopada 1914 r. skutecznie kontratakowały syberyjską dywizję piechoty. Pomimo braku wsparcia Austriaków zdobyto i utrzymano rosyjskie pozycje na przedpolu. Legioniści wytrwali na nich do czasu rozpoczęcia austriackiej kontrofensywy. Zatrzymali pracujących na zachód Rosjan za cenę 46 zabitych i 130 rannych oraz wziętych do niewoli.

Pułk Piłsudskiego został w Krakowie uzupełniony nowymi ochotnikami i ponownie skierowany na front. W Beskidach, pod Mszaną, Limanową, Marcinkowicami i Nowym Sączem osła-

## I. Kompania Kadrowa miała wkroczyć na teren zaboru rosyjskiego, by zorganizować tam powszechne powstanie

niał aktywnie skrzydło austriackiej armii. Niespodziewanym atakiem zadał duże straty rosyjskiemu korpusowi, który miał bronić linii Dunajca.

Napływ ochotników był tak duży, że w grudniu 1914 r. można było sformować w rejonie Nowego Sącza I Brygadę Legionów Polskich. Tymczasem Rosjanie przeszli do kontrofensywy. Austriacki front zaczął się chwiać i do jego podtrzymania trzeba było użyć nowo zorganizowanej jednostki. Brygada czasowo dowodzona przez pułkownika Kazimierza Sosnkowskiego przeszła 22 grudnia

pod Łowczówek i natychmiast, nocą, ruszyła do ataku na pozycje rosyjskie na tamtejszych wzgórzach. Przez cztery dni i noce na przemian nacierała i broniła swoich pozycji. Z powodu panujących mgieł wsparcie artyleryjskie było znikome. Jedynie rosyjska artyleria strzelająca na polskie tyły starała się przerwać dowóz zaopatrzenia i ewakuację rannych. Walczono na najmniejszym dystansie: na bagnety, kolby karabinów i saperskie łopatkę. W efekcie natarcia Rosjan zatrzymano i front zastępnął na tym odcinku do maja 1915 r.

I Brygadę Legionów przesunięto na północ. Od marca 1915 r. toczyła walki nad Nidą, a później wzięła udział w ofensywie na wschód. W połowie maja walczyła pod Konarami, Włostowem i Ożarowem powstrzymując rosyjskie kontrataki. 4 lipca przekroczyła Wisłę i weszła do walki na Lubelszczyźnie. Początkowo prowadziła pościg za łatwo odchodzącym przeciwnikiem, ale pod koniec miesiąca została wyznaczona do przełamania przygotowanych do obrony pozycji pod Jastkowem. Tam dołączyły do niej oddziały formowanej od wiosny 1915 r. w rejonie Piotrkowa Trybunalskiego III Brygady Legionów. Przez dwie doby bezskutecznie szturmowano rosyjskie okopy, ponosząc duże straty.

Jednak związanie sił rosyjskich na tym odcinku frontu pozwoliło Austriakom dokonać przełamania nieco dalej. To z kolei zmusiło Rosjan do odwrotu z Jastkowa i umożliwiło legionistom przejście do pościgu. Dalsze walki toczyły się na Podlasiu.

Pod Raśną i Wysokiem Litewskim I Brygada przełamała kolejną linię obrony rosyjskiej.

Sformowane, dzięki ciągłemu napływowi ochotników (m.in. z Podhala i Śląska Cieszyńskiego), jesienią 1914 r. jednostki polskie toczyły w tym czasie ciężkie walki na Węgrzech, broniąc ich przed Kozakami przenikającymi przez Karpaty. Następnym etapem walk było przełamanie pozycji rosyjskich na głównym grzbiecie Karpat i podjęcie walk na terenie Galicji. Po poniesieniu ciężkich strat w październikowej bitwie pod Mołotkowem Polaków wycofano na Węgry. Tam formalnie utworzono wiosną 1915 r. II Brygadę Legionów. Wzięła ona udział w ciężkich walkach w Karpatach i w Besarabii.

## PKP i kryzys przysięgowy

Jesienią Brygada została przeniesiona na Wołyń, gdzie w lipcu 1916 r. brała udział w zatrzymaniu ofensywy rosyjskiego generała Aleksieja Brusilowa. Legioniści skutecznie bronili pozycji pod Kostiuchnówką i nad Stochodem pomimo odsłonięcia ich skrzydeł przez spanykowane jednostki węgierskie. I i III Brygadę Legionów Polskich wycofano z frontu w rejon Warszawy w celu uzupełnienia krwawych strat. II Brygada pozostała na froncie nad Stochodem.

20 września 1916 r. Legiony Polskie przemianowano na Polski Korpus Posiłkowy. Sformowany wyłącznie z poddanych cesarza Austrii miał stanowić część Polskiej Siły Zbrojnej. Dołączyć do tej formacji miały jednostki utworzone z Polaków z byłego zaboru rosyjskie-

go. Całość podporządkowano dowództwu niemieckiemu. Wszystko to działo się zgodnie z aktem 5 listopada 1916 r. proklamowanym przez gubernatorów (austriackiego i niemieckiego) okupowanych ziem polskich.

Wkrótce realizacja projektu załamała się. Większość żołnierzy PKP, wywodząca się z I i III Brygady, pozostających pod politycznym wpływem Józefa Piłsudskiego, odmówiła w sierpniu 1917 r. złożenia przysięgi deklarującej braterstwo broni państwu centralnym. Opornych internowano, Polski Korpus Posiłkowy, złożony w dużej mierze z żołnierzy II Brygady, wrócił pod komendę austro-węgierską.

W lutym 1918 r. także korpus – na wieść o podpisaniu traktatu oddającego Ukrainie Chełmszczyznę – wyłamał się z posłuszeństwa i podjął próbę przebicia się pod Rarańczą na rosyjską stronę frontu. Zmieniając przy okazji sojuszy z przegranymi w tej wojnie Austriakami i Niemcami na współpracę z Rosją, która w tym czasie formalnie była jednym ze sprzymierzeńców koalicji wygrywającej I wojnę światową.

Epopeja Legionów jest jednym z niewielu w historii Polski momentów, kiedy zbiorowemu wysiłkowi wielu zakończył się sukcesem. Idea legionowa zjednoczyła w jednym wysiłku różne obozy polityczne, od konserwatystów po socjalistów. Oprócz niepodległości to właśnie ta idea porozumienia dla dobra wspólnego jest właściwym testamentem ludzi tamtego czasu.





Trumna z ciałem Marszałka Józefa Piłsudskiego podczas przejazdu przez Rynek Główny w Krakowie, 18 maja 1935 r.

FOT. FUNDACJA CENTRUM DOKUMENTACJNY NIEPODLEGŁOŚCIOWEGO

# 12–15 maja 1926 r.: Przewrót majowy. Dramat Marszałka – dramat Polski?

dr Rafat Opulski

Przewrót majowy wpisuje się w łańcuch najważniejszych polskich sporów: między zwolennikami a przeciwnikami odwołania się do tradycji martyrologicznej, między orędownikami szybkich rozwiązań siłowych a tymi, którzy opowiadając się za stopniowym rozwojem, postulowali pracę organiczną. Spory te są jak dźwięki dzwonu, który z większą albo mniejszą intensywnością rezonuje do dzisiaj. W dniach od 12 do 15 maja 1926 r. wybrzmiał on szczególnie donośnie.

**Przeciwno „sejmokracji”**  
Obraz życia II Rzeczypospolitej w pierwszych latach po odzyskaniu niepodległości to ciągłe trudności: kryzysy polityczne, wylewające się na ulice emocje, w tym krwawo tłumione przez policję zamieszki i bijatyki bojówkarzy, brutalizacja języka partyjnego, zamordowanie przez związanego z endecją malarza prezydenta Polski Gabriela Narutowicza, ataki ukraińskich nacjonalistów, konflikty z mniejszościami narodowymi.

Na ten krajobraz nakładają się porażki kolejnych rządów na arenie międzynarodowej oraz trudności ekonomiczne związane ze scalaniem po-

dzielonego zaborami kraju, odbudowa gospodarki zrujnowanej przez wojnę, hiperinflacja, wojna celna z Niemcami...

Piłsudski, który nigdy nie unikał odpowiedzialności, postanowił wycofać się z polityki pod wpływem stopniowego ograniczania jego władzy. W ten sposób chciał też zamianifestować sprzeciw wobec *sejmokracji* i ówczesnym stosunkom politycznym.

W lipcu 1923 r. zrezygnował z ostatniej funkcji polityczno-wojskowej, przewodniczącego Ścisłej Rady Wojennej. Z tej okazji wydano bankiet w warszawskim hotelu Bristol, w czasie którego Marszałek mówił o oszczędnościach pod swoim adresem oraz o przeciwnikach, którzy nie szczydzili niczego *co szczydzić trzeba*.

Po tej decyzji zwolennicy Piłsudskiego zaczęli propagować komunikaty o *armii bez wódza* oraz porównywali jego wyjazd do Sulejówka z zesłaniem Napoleona na Elbę. Zalecali tym samym powrót legendarnej już wtedy postaci do władzy.

Pogarszanie się sytuacji gospodarczo-politycznej oraz utworzenie nowego, nietolerowanego przez lewicę rządu „Chjeno-Piasta” (Chrześcijański Związek Jedności Narodowej oraz PSL „Piast”) spowodowało, że Marszałek – w imię

uzdrowienia sytuacji w kraju – postanowił zamianifestować siłę, by przejąć władzę.

Piłsudski nie zamierzał podważać zasad ustrojowych Rzeczypospolitej. Sprzeciwiał się osłabianiu armii oraz praktyce parlamentarnej, którą nazywał *sejmokracją*. W wywiadzie dla „Kuriera Porannego” z 10 maja oświadczył, że staje do walki z *głównym złem państwa: panowaniem rozwydrzonych partii i stronnictw nad Polską, zapomnianiem o imponderabiliach, a pamiętaniem tylko o groszu i korzyści*.

## Próba sił, która zmieniła Polskę

12 maja w stronę stolicy wyruszyły oddziały wierny Marszałkowi. Prezydium Rady Ministrów wydało specjalny komunikat o złamaniu przez nich dyscypliny wojskowej.

Po południu tego dnia doszło do dramatycznej rozmowy na warszawskim moście Poniatowskiego między dwoma towarzyszami broni z okresu walki o niepodległość: Józefem Piłsudskim a sprawującym urząd prezydenta i stojącym na straży ładu konstytucyjnego Stanisławem Wojciechowskim.

Po tym, jak prezydent wezwał swojego rozmówcę do podporządkowania się legalnemu rządowi, Piłsudski miał odpowiedzieć: *dla mnie droga legal-*

## Przewrót majowy ma zarówno licznych zagorzałych zwolenników, jak i przeciwników

*na zamknięta* i skierował swoje kroki w stronę stojących za Wojciechowskim żołnierzy.

Na negocjacje było już za późno i historia zaczęła się toczyć w niebezpiecznym kierunku. W kolejnych godzinach padły pierwsze strzały i rozgorzała bratobójcza walka między piłsudczykami a oddziałami wiernymi rządowi. Część oficerów nie wiedziała, po której stronie się opowiedzieć. Niektórzy z nich – tak jak gen. Kazimierz Sosnkowski – uniknęli tego wyboru, podejmując próby samobójcze.

16 maja opublikowano w krakowskim „Czasie” apel Stanisława Estreichera o ochronę polskiej niepodległości przed *polską niezgodą, prywatą i wzajemną nienawiścią*. *Wypadki warszawskie* – pisał dalej ówczesny dziekan Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego – *im dłużej się będą przeciągać, im dłużej będą wywoływać*

*ohydny, bratobójczą walkę, tym silniej będą nas pchać w odmet rozstroju i anarchii społecznej*.

Z tymi słowami zgadzali się przedstawiciele legalnych władz, którzy po kilku dniach walk oraz dramatycznych wahaniach postanowili podać się do dymisji, by uchronić państwo przed katastrofą długotrwałej wojny domowej.

## Spory dotyczące przewrotu

Tak jak w przypadku pozostałych kontrowersyjnych momentów w historii Polski, przewrót majowy ma zarówno licznych zagorzałych zwolenników, jak i przeciwników.

Początkowo przewrót poparła lewica, w tym licząca się na polskiej scenie politycznej Polska Partia Socjalistyczna. Związany z nią Związek Zawodowy Kolejarzy zorganizował strajk, który uniemożliwił transport do Warszawy oddziałów wiernych rządowi. Trzy dni od wybuchu walk organ prasowy PPS-u nazwał wydarzenia ostatnich dni *rewolucją demokratyczną* przez *bohaterką armię Piłsudskiego*, a legalny rząd określił mianem *nikczemnej reakcji*, która doprowadziła do *politycznego i moralnego rozkładu Polski*.

Z drugiej strony, związana z endecją „Gazeta Warszawska

Poranna” stwierdziła, że *mało jest rządów w historii, które dochodziły do władzy takimi olbrzymimi kosztami*, dodając, że jeszcze dziesięć dni temu Piłsudski odmówił przyjęcia misji tworzenia rządu. Paradoxem jest to, że kilka lat później przedstawiciele obydwu stron tego sporu dzielili cele w założonym przez piłsudczyków obozie w Berezie Kartuskiej.

Omawiane wydarzenia są także dzisiaj przedmiotem debaty. Zwolennicy decyzji Piłsudskiego uważają, że po przejęciu władzy przez sanację ograniczono sejmokrację oraz stworzono stabilne rządy, które mogły skutecznie prowadzić politykę wewnętrzną i zewnętrzną.

Przeciwnicy zamachu podkreślają, że skutkami tej *próby sił* było złamanie konstytucyjnego porządku państwa, kilkaset ofiar i prawie tysiąc osób rannych. Kolejne lata po przewrocie cechowało zaś umacnianie autorytaryzmu, ograniczanie swobód obywatelskich i wzrastające konflikty w ramach polskiego społeczeństwa.

Do tej drugiej grupy należał cytowany już Stanisław Estreicher, który zauważył, że siła nie stanowi remedium na problemy państwa: *wypadki warszawskie są i będą też nieszczęściami dla Polski bez względu na to, jak się zakończą*.